20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV. | Nr. 41.

Kraków, czwartek 19 lutego 1942 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł, z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Niemieckie łodzie podwodne na morzu Karaibskiem.

Zatopienie trzech okrętów-cystern w pobliżu wysp Aruba i Curacao.

Z głównej kwatery Wodza, 17 lutego. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Podczas walk na środkowym odcinku frontu wschodniego jednej z nieprzyjacielskich grup sił udało się przełamać nasze linje w rejonie 80 km. na południowy wschód od Wjazmy. Po zaciętych walkach siły te zostały w kontrataku otoczone i zniszczone. Reszta w sile 1.848 jeńców, jak również 17 czołgów, 86 dział, setki karabinów maszynowych, granatników i zaprzężonych sanek, jak również liczny inny sprzęt wojenny, wpadły w nasze ręce. Pozatem dotychczas stwierdzono ponad 5.000 poległych nieprzyjaciela na polu bitwy.

W okresie od 14 do 16 lutego podczas walk na Wschodzie zdobyto, względnie zniszczono, łącznie 78 czołgów i 134 działa.

Sowieckie powietrzne siły zbrojne straciły wczorajszego dnia 48 samolotów. Cztery własne samoloty zaginęły.

Niemieckie łodzie podwodne wdarły się na morze Karaibskie, zatopiły w pobliżu wysp Aruba i Curacao trzy okręty-cysterny łącznej pojemności 17.400 ton i ostrzeliwały artylerją rafinerje ropy i urządzenia portowe.

W Afryce północnej bez istotnych działań wojennych.

W pobliżu Aleksandrji jedna z niemieckich łodzi podwodnych zaatakowała pewną brytyjską formację okrętów wojennych w sile jednego krążownika i trzech kontrtorpedowców. Dwie nieprzyjacielskie jednostki zostały ciężko uszkodzone przez trafienia torpedami.

Podczas nalotu pojedyńczych brytyjskich bombowców na zatokę Niemiecką został zestrzelony ubiegłej nocy jeden nieprzyjacielski samolot. Wymieniony w komunikacie sił zbrojnych z dnia 15 lutego wachmistrz Kirchner, kierownik działa w pewnej baterji dział szturmowych zestrzelił wczorajszego dnia dalszych siedem nieprzyjacielskich czołgów.

Niemieccy lotnicy zniszczyli 400 pojazdów bolszewickich.

Berlin, 18 lutego. **Kontynuując pełne powodzenia lokalne ataki wojska niemieckie zacieśniły w dniu 14 lutego br. na środkowym odcinku frontu wschodniego okrążający pierścień wokół odciętych i okrążonych oddziałów bojowych bolszewickich.**

W ciężkich i zaciętych bojach, które w niektórych miejscach rozgrywały się na terenie zasypanym metrową warstwą śniegu, odparte zostały odosobnione próby przebicia się bolszewików, których zduszono na coraz to mniejszym obszarze. Zaczepnej grupie bojowej pewnej niemieckiej dywizji piechoty udało się w toku walk trwających od kilku dni, wydrzeć z rąk bolszewickich ważną pozycję na terenie leśnym.

Oddziały bolszewickie usadowiły się na leżącym na wzgórzu skrawku lasu, stawiając niezwykle zacięty opór z umocnionych pozycyj bojowych. W toku trzydniowego ataku, przygotowywanego ogniem artyleryjskim wspomnianej dywizji, żołnierze niemieckiej piechoty zajmowali jedną po drugiej pozycje sowieckie. Bolszewicy ponieśli cyfrowo niezwykle poważne straty, przyczem na jednym tylko odcinku terenu bojowego zliczono zwłoki 500 poległych bolszewików. Po trzy dni trwających uciążliwych zmaganiach wspomniany teren leśny znalazł się wieczorem dnia 14 lutego w rękach niemieckich.

Z niemniej pomyślnym skutkiem brały w tej akcji udział niemieckie samoloty bojowe i nurkowo-bojowe na środkowym odcinku frontowym. Główny punkt ciężkości ataków niemieckiego lotnictwa koncentrował się na koncentracje wojsk bolszewickich, tudzież skupienia pojazdów taborowych. Niemieccy lotnicy bojowi zdemolowali przy pomocy bomb i ogniem karabinów maszynowych przeszło 400 pojazdów, wśród których większość stanowiły ciężarowe samochody z posiłkami frontowemi w postaci zapasów i amunicji. Na poszczególnych odcinkach tej linji bojowej bombardowano pozycje artylerji sowieckiej, przyczem w niektórych wypadkach musiała ona zaprzestać akcji. Celne pociski bombowe zrzucono na ukryte w lasach bolszewickie zbiorniki materjałów pędnych, skutkiem czego powstały silne pożary, świadcząc zarazem o skuteczności tych ataków.

Sprzymierzeniec rozczarował bolszewików.

Berno, 18 lutego. **„Basler Nationalzeitung", analizując wzajemny stosunek angielskich i sowieckich związków zawodowych, zwraca uwagę na zdecydowaną krytykę, stosowaną przez sowieckie związki zawodowe ostatnio w czasie wizyty przedstawicieli związków sowieckich w Anglji, podjętej widocznie z inicjatywy Crippsa, a w czasie której zapoznali się ze stosunkami i warunkami panującemi w angielskim przemyśle zbrojeniowym.**

Przedstawiciele sowieckich związków zawodowych sądzili widocznie, iż jedynie przejęcie bolszewickich metod pracy umożliwi racjonalny podział sił w przemyśle, potrzebny dla ostatecznego zwycięstwa.

W tym kierunku, zdaniem Nationalzeitung", zmierzają obecnie wysiłki Crippsa. „Nationalzeitung" uważa, iż Cripps, a może nawet i Eden, są gotowi do zaakceptowania projektów bolszewickich, byleby tylko uniknąć zagrażającego Europie chaosu.

Stosunek obydwu sprzymierzeńców, jak donosi z Moskwy w dniu 14 lutego „Times", zamącony jest wskutek rozczarowania panującego w unji sowieckiej, która nie może wybaczyć Anglji, iż ta nie zdecydowała się jeszcze do bezpośrednich operacyj przeciwko Niemcom. **Mnożą się skargi na bezczynność Anglji, a bolszewicy stale się pytają, kiedy wreszcie Anglja faktycznie uderzy, oraz czy na polu wojskowem wogóle jest w tym celu dobrze przygotowana.** Bolszewicy nie są bowiem w zupełności przekonani, iż naród brytyjski gotowy jest do ponoszenia takich ofiar, jakie już musieli ponieść bolszewicy. Wśród ludności panuje mniemanie, iż Wielka Brytanja nie zawsze wykorzystuje każdą dogodną sposobność, nadążającą się w ciągu tej wojny, by zadać Niemcom dobrze wymierzony cios.

Opinja świata o bitwie w Kanale.

Sztokholm, 18 lutego. **„Z pośród związanych z bitwą w Kanale kwestyj wysuwa się na czoło pytanie, w jaki sposób w zupełności niespodziewane operacje niemieckie w Kanale mogły się odbyć planowo"** — czytamy w komentarzach dzienników zagranicznych na temat bitwy w Kanale.

„Dlaczego przedewszystkiem nie pojawiła się flota brytyjska, w działalności której pokładano duże nadzieje. Przewaga lotnicza nad tym obszarem nie ulegała żadnej wątpliwości, a więc z tym czynnikiem Anglicy musieli się już zgóry liczyć".

„Daily Sketch" przytacza oświadczenie wielkiego admirała Chatfielda. „Flota brytyjska poniosła obecnie ciężkie ciosy" — oświadczył wielki admirał. „Wielka Brytanja nie dysponuje niestety dostateczną ilością okrętów".

Turcja pod wrażeniem upadku Singapoore.

Ankara, 18 lutego. **Wiadomość o bezwarunkowej kapitulacji wojsk brytyjskich na Singapoore zajmuje czołowe strony prasy tureckiej.**

Mimo, że od chwili wylądowania Japończyków na samej wyspie liczono się z zakończeniem wojny malajskiej, to jednak formę, w jakiej rozegrała się ta tragedja brytyjska, odczuto jako specjalnie drastyczną. W kołach anglosaskich stolicy tureckiej panuje zupełnie widoczne olbrzymie przygnębienie, zwłaszcza, że miarodajne czynniki w ambasadach brytyjskiej i amerykańskiej znalazły się wobec faktu, iż w Turcji coraz częściej i coraz dobitniej wyrażane są zasadnicze wątpliwości co do siły Wielkiej Brytanji w przyszłości. Z natury rzeczy zadają sobie tam pytanie, jakie następstwa wywoła ta nowa katastrofa w samej Anglji.

W związku z tem poseł Esner na łamach oficjalnego „Ulus" stwierdza, że krytyka wobec Churchilla w brytyjskiej opinji publicznej przybrała poważnie pod względem natężenia i popularności. Esner liczy się z tem, że Churchill utrzyma się niewątpliwie na stanowisku premjera, ponieważ nie znajdzie się łatwo następca na ten urząd. Nie uważa on jednak za wykluczone, że wobec katastrofy wojskowej i gwałtownej krytyki przeciw Churchillowi w jego charakterze ministra wojny będzie zmuszony przybrać sobie fachowego doradcę.

Japońskie wojska spadochronowe nad Sumatrą.

Tokio, 18 lutego. **Korespondent dziennika „Niczi Niczi" opisuje następująco akcję wysadzenia wojsk w Palembang:**

Japońscy skoczkowie spadochronowi lądowali jeden po drugim koło lotniska. Załoga lotniska stawiała zacięty opór, jednak udało się zająć lotnisko. Wojska japońskie ustawiły swoje karabiny maszynowe w ten sposób, że droga do lotniska została ubezpieczona. Po krótkim czasie nadjechał drogą wóz z materjałami. Po wymianie kilku strzałów kierowca wyskoczył z samochodu i uciekł do dżungli. Okazało się, że samochód wypełniony był artykułami żywnościowemi, które zjawiły się dla żołnierzy japońskich w samą porę. Jeden z japońskich skoczków spadochronowych, upadając na ziemię, przebił obiema nogami dach pewnego małego domku. Żołnierze, którzy ukryli się w tym domku, byli niezwykle zaskoczeni, ujrzawszy nagle zwisające z sufitu dwie nogi, wskutek czego zapomnieli strzelać. Japoński skoczek spadochronowy miał dość czasu, aby wyciągnąć pistolet i wziąć żołnierzy do niewoli. Na lotnisku leżały zniszczone samoloty przez bomby japońskie, walając się po ziemi".

Obecna sytuacja w Singapoore.

Tokio, 18 lutego. **„Singapoore, który do ub. niedzieli czynił wrażenie istnego piekła, po wkroczeniu oddziałów japońskich, zwolna powraca do siebie, przyczem dąży się do usuwania uszkodzeń wojennych, aby po pewnym okresie przejściowym powrócić znów do normalnego życia" — słowa te czytamy w pierwszem nastrojowem sprawozdaniu z tego miasta, które niemal 10 tygodni było punktem zainteresowań opinji światowej. Po potwornej panice, jaka zwłaszcza w ostatnich dniach ogarnęła mieszkańców, obecnie tysiące uchodźców powraca do swych siedzib.**

Jak opowiadają angielscy jeńcy wojenni, skuteczność strzałów japońskich artylerji była trudną do opisania. W wyniku 8-dniowego ostrzeliwania, miasto trzęsło się w posadach. Było to istne piekło tropikalnego upału i ustawicznych wybuchów.

Korespondent agencji Domei w ten sposób opisuje obecnie nastroje, panujące w Singapoore:

Kiedy przybyłem do Singapoore, zanim tam wkroczyły pierwsze oddziały japońskie, miasto przypominało wyglądem wielki obóz wojskowy brytyjski, napchany wielką ilością materjału wojennego. Wszystkie ulice były przepełnione masami zupełnie wyczerpanych żołnierzy brytyjskich, czyniących wrażenie zmęczonych i równocześnie przygnębionych.

Stoję właśnie przed budynkiem brytyjskiego generalnego gubernatora. Na trawniku przed domem widnieją trzy wielkie leje od granatników. Ukazuje się kilku żołnierzy hinduskich, którzy oświadczają, że w domu niema żywej duszy. W ogrodzie stoją liczne angielskie samochody wojskowe. W jednym samochodzie myli się angielscy żołnierze, a ze zdumieniem słyszę, jak w drugim samochodzie gramofon grał muzykę taneczną.

Wracam teraz do miasta, gdzie pośród olbrzymich tłumów ludności torują sobie drogę najwspanialsze luksusowe samochody. Żołnierz brytyjski reguluje ruch uliczny. Na wszystkich kościołach, a również na ratuszu powiewają flagi Czerwonego Krzyża. Wszystkie te budynki zostały zamienione na szpitale wojskowe, co świadczy o wysokości brytyjskich strat.

Po drugiej stronie rzeki stoi wiele wozów pancernych i innych pojazdów, zupełnie zniszczonych ogniem japońskim, nad któremi jeszcze teraz wznoszą się gęste chmury dymu. Wielkie magazyny towarowe padły prawie bez wyjątku ofiarą bombardowania, na każdym kroku walają się porozrzucane części umeblowania.

Marynarka japońska zajęta jest od poniedziałku niezwykle czynnie na terenach pod Singapoore przy oczyszczaniu tamtejszych wód, zasianych silnie minami. Równocześnie jednostki lotnictwa prowadzą daleko zakrojone operacje, celem zniszczenia okrętów sprzymierzonych, usiłujących jeszcze uciec do Indyj holenderskich, względnie do Australji.

Równocześnie Japończycy przejęli również wszystkie objekty marynarki na wyspie Singapoore. Przy tej sposobności wyszedł na jaw fakt, że na Singapoore, jako jedyny wyższy oficer brytyjskiej marynarki pozostał pewien kapitan nazwiskiem Robinson, który objął funkcje oprowadzającego komisję marynarki japońskiej w czasie inspekcji.

Dzień 18 lutego został wyznaczony jako oficjalne święto upadku Singapoore, która to uroczystość obchodzona będzie na ziemiach cesarstwa japońskiego. Ministerstwo oświaty wyznaczyło ten dzień jako wolny od nauki. W skład programu uroczystości wchodzi zwiedzanie katakumb zmarłych, opieka nad grobami bohaterów, odwiedziny rodzin ofiar wojny, organizowanie zabaw wojennych i zawodów sportowych, przedstawienia, seansy filmowe oraz defilady wojskowe.

Szonanko — nowa nazwa Singapoore.

Tokio, 18 lutego. **Cesarska kwatera główna komunikuje o nadaniu Singapoore nowej nazwy, mianowicie Szonanko** (świetlany port południowy).

Czangkaiszek odznaczony „orderem Podwiązki".

Sztokholm, 18 lutego. **Czangkaiszek otrzymał obecnie w nagrodę od króla angielskiego za swą ostatnią podróż propagandową do Indyj „order Podwiązki".**

Odznaczenie to, jak donoszą z Londynu, uzasadnione zostało wielkiemi zasługami, jakie marszałek Czangkaiszek położył dla sprawy demokracyj anglosaskich.

Masowe wypadki zamarznięcia w Szanghaju.

Szanghaj, 18 lutego. **Jak donoszą miejscowe dzienniki, mrozy w Chinach przybierają w dalszym ciągu na sile. Każdej nocy zamarza na ulicach przeszło 100 bezdomnych.**

Nocne spadki temperatury, w rozmiarach nienotowanych od 10 lat spowodowały w ciągu tylko ostatnich czterech nocy w międzynarodowej dzielnicy Szanghaju 810 ofiar — przeważnie dzieci.

Główny cel de Valery.

Genewa, 18 lutego. Premjer Irlandji de Valera w przemówieniu m. in. oświadczył, że Irlandja, jeśli chodzi o jej 26 hrabstw, jest wolnem państwem, jak wszystkie inne suwerenne państwa na kuli ziemskiej. Irlandcy narodowcy nie powinni zapominać o tem, iż głównym celem narodu musi być zawsze powrót do państwa irlandzkiego pozostałych hrabstw.

Nominacja Stalina na wodza Indjan.

Madryt, 18 lutego. Rozgłośnia radjowa Stanów Zjednoczonych w Schenectady informuje o zjeździe szczepów indjańskich, na którym zapadła uchwała mianowania Stalina wodzem indjańskim wszystkich szczepów zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych, Meksyku i Ameryce Środkowej. Indjanie uważać będą Stalina za „zagranicznego wodza wojennego".

Nowe nominacje w Rosji Sowieckiej.

Ankara, 18 lutego. Prezydjum najwyższej Rady Sowietów zamianowała P. Wannikowa komisarzem ludowym dla spraw amunicji w miejsce Dymitra Ustinowa, którego wykluczenie z centralnego komitetu partji podano do wiadomości 29 stycznia bez bliższego umotywowania.

Zastępcą nowego komisarza rada zamianowała Chruniczewa, a drugim zastępcą Gorennyikina.

Portugalskie posiłki na wyspy Zielonego Przylądka.

Lizbona, 18 lutego. Na pokładzie parowca „G[illegible]ne" odpłynął w ub. poniedziałek nowy kontyngent wojsk portugalskich, przeznaczony dla wyspy Zielonego Przylądka.

W kilku wierszach.

Szef państwa rumuńskiego marszałek Antonescu po zakończeniu swej wizyty w głównej kwaterze kanclerza Hitlera, w chwili opuszczania terytorjum Rzeszy niemieckiej wystosował depeszę do kanclerza Hitlera i ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa.

*

Minister Rzeszy dla spraw zagranicznych von Ribbentrop przyjął w ub. poniedziałek popołudniu królewsko-włoskiego ministra wychowania i oświaty Bottai, bawiącego od kilku dni na zaproszenie ministra Rzeszy dla spraw wychowania Rusta, w stolicy Rzeszy.

*

Japońskie urzędy pocztowe wypuściły w dniu 16 lutego znaczki pocztowe z napisem „Na pamiątkę zajęcia Singapoore". Znaczki te puszczono w obieg po zwyżkowej cenie w sumie jednego jena, przyczem kwoty te przeznaczone są na cele dobroczynne.

*

Według doniesienia z Nowego Jorku, nadeszłego do Sztokholmu, liczba murzynów w armji Roosevelta ma wynosić już 175.000 i będzie w dalszym ciągu zwiększana.

*

Do Bratysławy przybyła rumuńska misja wojskowa, która złożyła wizytę ministrowi obrony Słowacji, generałowi Catlosowi.

*

Szef państwa gen. Franco udał się do Sewilli, gdzie w bazylice katedralnej otrzymał z rąk kardynała Segury order patrona królów.

Wymagania wojny totalnej.

Lizbona, 18 lutego. **Dziennik „Pueblo" polemizuje z artykułem Pierre Husa, zapożyczając z jego treści następujące szczegóły:**

„B. korespondent w Berlinie agencji INS, Pierre Hus, pisze w numerze lutowym północno-amerykańskiego czasopisma „Cosmopolitan", iż nie należy popadać w błędy, oraz nie doceniać zadań, jakie Stany Zjednoczone wzięły na siebie. W ciągu dwóch lat miałem możność śledzenia wypadków wojennych oraz walk w Europie, jakie potężna armja niemiecka przysporzyła swym wrogom. Po tem, co miałem możność oglądać, jedno jest ważnem dla Stanów Zjednoczonych Nie można się ograniczać do prowadzenia połowicznej i małej wojny lub marzyć o tem, iż nieprzyjaciela da się pokonać, zadając mu nagły cios k. o.

Każdy projekt, zmierzający do pobicia Japończyków oraz do uniemożliwienia Hitlerowi sukcesów musi być planowany na okres co najmniej 10 lat. Byłoby prawie niebezpiecznem złudzeniem myśleć o tem, iż w Niemczech wybuchnie w pewnej chwili rewolucja, lub że nazistów będzie można zmusić do uległości gwałtownemi atakami bombowemi. Totalna wojna XX wieku wymaga w pierwszym rzędzie zorganizowania takiej armji, którąby się mogła równać co do wartości armji niemieckiej.

Fakt ten oznacza bardzo wiele, bowiem Niemcy posiadają najzdolniejsze i najbardziej doświadczone na świecie oddziały wojsk błyskawicznych. Większość żołnierzy Hitlera oraz większość jego marszałków polnych odbyła od 5 do 10 kampanij w wielu częściach Europy, gdzie nabrali doświadczeń bojowych.

Ci żołnierze Hitlera, zahartowani w dyscyplinie i w codziennych ćwiczeniach, w swoim czasie potrafili wtargnąć do Kanałów linji Maginota, wysadzając w powietrze tę osławioną francuską pozycję obronną. W chwili obecnej każdy żołnierz niemiecki umie obchodzić się nietylko z bronią piechoty, ale w każdej chwili jest zdolny wskoczyć do czołgu lub też obsłużyć dzieło przeciwpancerne. Nieznane są nowoczesnej niemieckiej taktyce zaczepnej masowe samobójcze ataki. Często sam byłem świadkiem, iż dwóch żołnierzy niemieckich oddziałów szturmowych dawało sobie radę w unieszkodliwienip nieprzyjacielskich umocnionych pozycyj kluczowych.

Przed procesem w Riom.

Vichy, 18 lutego. **Proces przeciw b. najwyższym osobistościom francuskiego życia politycznego, odpowiedzialnym za upadek Francji, słynny już pod nazwą „procesu w Riom", miał już różne zmienne koleje. Jakieby jednak były jego etapy, przez cały czas gromadziły się i gromadzą coraz to nowe dokumenty, które udawadniają aż nadto jasno zbrodniczą działalność b. czynników miarodajnych Francji, a przedewszystkiem żydów, działalność, która doprowadziła Francję do zguby.**

Kiedy w listopadzie 1940 r. przewodniczącym Najwyższego Trybunału w Riom mianowany został Caous, oczekiwano, że w krótkim czasie zostanie wydany wyrok skazujący oskarżonych w tym procesie. W marcu jednak 1941 r. **Caous ustąpił ze swego stanowiska, a zastąpił go La Garde.** Na skutek tego termin procesu musiał ulec odroczeniu.

W styczniu 1942 r. ustąpił znowu zkolei La Garde, wobec czego powtórnie musiano przełożyć termin procesu w Riom, wyznaczony już na 15 stycznia 1942 r. **Na stanowisko przewodniczącego Trybunału w Riom powrócił Caous.** Pierwsze posiedzenie pod jego przewodnictwem ma odbyć się w dniu 19 lutego.

Pomimo tego ciągłego odraczania terminu procesu, nie można powiedzieć, że przez cały ten czas Trybunał niczego nie zrobił, że spoczywał na laurach. **Materjał oskarżycielski, jaki dotąd zebrano z zeznań oskarżonych i świadków, obejmuje dotychczas 30 tysięcy stron o wadze jednej tonny. Do chwili obecnej przesłuchano 900 świadków, z pośród których około 300 będzie swe zeznania składało jeszcze osobiście na rozprawie.** Wśród nich znajdują się m. in. byli członkowie francuskiego sztabu generalnego, generał Weygand i Georges oraz inni generałowie armji francuskiej.

Materjał zebrany dotąd przez generalnego prokuratora państwa francuskiego Chassagneau (przy pomocy prokuratorów Bruzzin'a oraz Lequin'a), obejmuje 186 stron druku. Z tego dokumentu o zasadniczem znaczeniu będzie wyjątkowo tylko 10 stron oddanych do przeczytania. Przy otwarciu procesu generalny sekretarz Trybunału w Riom odczyta decyzję sądu, poczem obwinieni zostaną postawieni w stan oskarżenia.

Trybunał będzie odbywał swe posiedzenia cztery razy w ciągu tygodnia. Dla uniknięcia incydentów będą w tym czasie pełniły służbę porządkową dwa bataljony gwardji. **Chcąc nadać procesowi poważny, zgodnie z jego charakterem, przebieg, wykluczono od udziału w rozprawach kobiety, operatorów filmowych i reporterów radjowych.**

Fachowcy są zdania, że proces nie zakończy się przed jesienią.

Na ławie oskarżonych zasiądą: **Blum**, b. premjer Francji **Daladier**, generał **Gamelin**, ministrowie żeglugi powietrznej **Guy La Chambre i Pierre Cot**, a wreszcie **Jacomet**, generalny kontroler w ministerstwie wojny Daladiera. Nie postawiono w stan oskarżenia Paula Reynauda i Jerobeama Mandela, którzy zostali już skazani na zesłanie i przebywają w twierdzy Portalet w Pirenejach. Przeciwko nim, jak słychać, ma być wdrożone postępowanie specjalne.

Oskarżenie przeciw wszystkim wymienionym osobistościom przedwojennego francuskiego życia politycznego opiera się przedewszystkiem na fakcie, iż — jak **stwierdzono obecnie — moralne i materjalne przygotowanie Francji do wojny wykazywało zasadnicze braki.** Pozatem wykazuje się w oskarżeniu moralną i materjalną słabość narodu francuskiego. Braki w przygotowaniu wojennem oskarżenie uzasadnia niedostatecznem uzbrojeniem i wyposażeniem armji francuskiej. Oba te główne punkty oskarżenia są obszerniej ujęte w dziele Fromia pod tytułem „Przyczyny klęski Francji".

W ten sposób Riom, a z nim cały naród francuski, oczekuje w pełnem naprężeniu na rozpoczęcie się i przebieg procesu w Riom.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 17 lutego. **Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:**

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Działalność szperaczy na odcinku **Mechili**.

Ważne nieprzyjacielskie objekty w **Libji i na Malcie** były wczoraj ponownie atakowane przez włoskie i niemieckie lotnictwo. W ożywionych, przeprowadzanych przez silne formacje samolotów potyczkach powietrznych zestrzelonych zostało łącznie 17 angielskich samolotów, z czego 15 przez niemieckie myśliwce, a dwa przez nasze myśliwce. Inne angielskie samoloty zostały zniszczone na ziemi.

Nad **morzem Egejskiem** jeden nieprzyjacielski samolot został trafiony przez nasze samoloty torpedowe i spadł w morze.

W pierwszych godzinach porannych we wtorek nastąpiła próba ataku na Castel Vertrano. Natychmiast użyta obrona ziemna podpaliła jeden bombowiec „Wellington", którego załoga, składająca się z sześciu Nowozelandczyków została wzięta do niewoli. Dalszy samolot tego samego typu został zmuszony przez niemieckie myśliwce do lądowania pod Modica. Samolot pozostał nieuszkodzony, a załoga, składająca się z siedmiu osób została wzięta do niewoli.

Wizyta węgierskiego szefa sztabu w Sofji.

Sofja, 18 lutego. Jak zakomunikowano z dobrze poinformowanej strony, szef sztabu generalnego armji węgierskiej gen. Szombathelyi ma przybyć w dniu 2? lutego z oficjalną wizytą do stolicy Bułgarji.

Wizyta ta nastąpi na skutek zaproszenia bułgarskiego premjera prof. Filoffa, złożonego podczas jego ostatniej wizyty w Budapeszcie w jesieni ub. roku.

Kwestja żydowska w Bułgarji.

Sofja, 18 lutego. **W czasie dyskusji nad nową ustawą o nieruchomościach doszło w Sobraniu do znamiennej wymiany zdań na temat kwestji żydowskiej.**

Wszyscy mówcy występowali przeciwko wyjątkom, przewidzianym również przez nową ustawę dla niektórych żydów i krytykowali postanowienie, umożliwiające żydom przyjęcie chrztu jeszcze przed wejściem w życie ustawy o ochronie narodu, celem uniknięcia w ten sposób skutków ograniczeń, przewidzianych w ustawie.

Epidemje w dawnych wiekach.

Kraków, 18 lutego.

Gdy dziś czytamy nieraz artykuły ostrzegające publiczność przed epidemją tyfusu i zalecające różne środki ostrożności, nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak wielki postęp poczyniła w tej dziedzinie medycyna w ostatnich kilku wiekach. Jeśli bowiem dziś tu czy ówdzie ktoś zachoruje, medycyna występuje zaraz do walki i wprowadza różne skuteczne środki, którym udaje się po pewnym czasie zwalczyć chorobę. Choroby występują dzisiaj jedynie jako skutki wojen, zaniedbania w higjenie, które da się jednak zwalczyć.

Inaczej było w dawnych wiekach, kiedy epidemja czy cholery czy tyfusu czy nawet dżumy azjatyckiej nie były bynajmniej jakiemś wyjątkowem utrapieniem, jakąś karą Boską zesłaną na ludzkość, lecz nieomal **normalnym stanem rzeczy.** Nie było kraju ani miasta, nie było wsi, w którejby na przestrzeni kilkunastu lat nie grasowała jakaś straszna zaraza. Trzeba oczywiście dodać, że **higjena ówczesna stała na bardzo niskim stopniu rozwoju**, a właściwie nie egzystowała wogóle jako pojęcie, gdyż nie znano przecież bakteryj, nie wiedziano że wogóle istnieją takie drobnoustroje decydujące o zdrowiu a nieraz o życiu ludzkiem. Medycyna ówczesna pełna była zabobonów, pełna niedorzecznych zupełnie wierzeń i posługiwała się przeważnie środkami, które dzisiaj nawet u laika wywołują tylko pełne politowania wzruszenie ramion.

Nierzadko leczono chorych na poważne choroby proszkiem zrobionym z kości pewnych zwierząt,

moczonych w spirytusie lub innych płynach, nieraz też kazano pacjentowi nosić na szyi ząb jakiegoś dzikiego zwierza, dzika czy wilka, wierząc, że ząb ten zdoła „wydobyć" z chorego jego chorobę. **Farmakopeja ówczesna była podobna do księgi czarnej magji**, w której rzeczy niesprawdzalne łączą się z bieżącemi pojęciami i zabobonami w jeden nierozerwalny i magiczny krąg. Właściwie **jedynie silna wiara pacjenta mogła mu w tych czasach pomóc**, bo lekarstwa były zupełnie bezsilne i nie miały żadnej wartości.

Oczywiście, że walnie do rozprzestrzenienia się tych epidemji przyczyniały się też ciągłe wojny, najazdy Tatarów czy Turków, niski poziom higjeny, nieraz głody wybuchające w pewnych okolicach i nie z powodu dużych odległości a nadewszystko braku lokomocji na szybkie zlikwidowanie.

Tak też prawie co roku, a napewno co lat kilka wielkie epidemje dziesiątkowały ludność.

W r. 1186 zanotowana jest w starych kronikach najdawniejsza epidemja na naszych ziemiach. Zarówno w Polsce jak na Rusi zjawiła się po raz drugi w bardzo groźnych rozmiarach taka epidemja bliżej zresztą nieokreślona w roku 1288. Już w 10 lat później znowu wspominają nasi kronikarze **o zarazie na bydło i konie**, która doszła do takich rozmiarów, iż w wielu miejscach musiano zaprzestać pracy w polu. W roku 1348 zapisano znowu **epidemiczną gorączkę**, połączoną z krwotokiem ust, która chorych przyprawiała w przeciągu trzech dni o śmierć. W tymże roku epidemja ta, dotychczas niezbadana, powróciła po raz drugi, powodując u chorych powstawanie strasznych wrzodów. Takaż zaraza gorączkowa została zanotowana w roku 1353. W lat kilkanaście później bo w r. 1363 znów zjawiło się u nas tak zwane „morowe powietrze", zamieniając wiele miast i wsi na cmentarzyska.

W r. 1373 nie tylko Polska ale też cała Europa była widownią niezwykle ostrej zarazy morowej,

której ulegali nawet najzdrowsi i nie było na nią żadnego lekarstwa. Jak pisze ówczesny kronikarz, zabrakło literalnie miejsc na cmentarzach, **a nie było też komu grzebać nieboszczyków.**

Jak dalece ludzie ówcześni byli bezbronni wobec zaraz i nie wiedzieli jak się przed nimi uchronić, dowodzi tego fakt, że

nawet monarchowie uciekali wręcz przed zarazą w lasy

i za góry, byle tylko ujść przed jej strasznem działaniem. W roku 1413 ucieka król Władysław Jagiełło z Wiślicy w lasy do ziemi lubelskiej i chełmskiej, co zresztą przydarzyło mu się w dwanaście lat później po raz drugi. I wtedy schroniono się w lasy, jako najmniej dostępne dla zarazy, a małego królewicza Władysława, późniejszego Władysława Warneńczyka, uwieziono do zamku chęcińskiego. **Zwłaszcza ten okres pełen był epidemji w Polsce:** w r. 1430 panowała zaraza, w roku następnym znowu się zjawiła, ale tym razem na konie, co jednak i ludziom dawało się we znaki, w r. 1446 znowu zaraza nawiedziła nieszczęśliwy kraj i zebrała bogate żniwo, między innymi padł jej ofiarą książę mazowiecki Kazimierz, znany z zamiłowania do kowalskiego rzemiosła. W r. 1451 zjawiła się zaraza w Wielkopolsce, natomiast dała spokój Małopolsce.

W r. 1452 dotknęła jakaś straszna epidemja specjalnie Śląsk, Wieluń i Kraków.

i wtedy to król Kazimierz udał się spiesznie na Litwę, nie wiedząc zresztą, że i tam panowała sroga zaraza pustosząca miasta i wsie. Nie mógł więc król wjechać w mury miasta Wilna ani też Trok i musiał udać się do swych dóbr w lasy i tam długi czas zabawiał się łowami.

Wobec tego, że **nie znano wtedy żadnej dezynfekcji**, a nawet zwykła czystość była jeszcze pojęciem mało znanem, więc nic dziwnego, że ludzie przewozili zarazę w ubraniach, materjałach, kosztownych jedwabiach itd. W dziejach można spotkać liczne wypadki takiego zawleczenia choroby, co dziś jest o tyle niemożliwe, że **przybyszów z zarażonych okolic poddaje** się kwarantannie i dezynfekcji.

Do Wilna w tym czasie została zaraza zawleczona z Inflant a była taka gwałtowna, że trzy dni wystarczały aby pozbawić chorego życia.

Już jednak w XVIII. wieku poczynano powoli orjentować się w powodach zarazy i przystąpiono do bardzo wprawdzie jeszcze niewystarczającego ale bądź co bądź logicznego zwalczania zaraz. Ogłaszano wtedy drukiem, około roku 1781 przepisy pt. „Przepis potrzebnego postępowania dla wygnębienia zarazy z miejsc, które jej podległe były, aby odnowieniu późniejszemu klęski ile możności zagrodzić".

W tych przepisach zwracano przedewszystkiem uwagę na to, aby nie przechowywano rzeczy, które należały do chorego,

aby następnie palono bieliznę chorych, aby dotykano się przedmiotów zakażonych rękawiczkami moczonemi w occie i okadzanemi siarką. Sprzęty używane przez chorych myto ługiem, pieniądze dotykane rękami chorych moczono również w occie i okadzano dymem z siarki. Nawet ziemię w domach, gdzie przebywali chorzy, a gdzie nie było podłogi, wywożono i nawożono nową. **Ściany wybielano wapnem, a całe domy wykadzano siarką.** Były to wszystko oczywiście środki bardzo prymitywne ale w każdym razie pomyślano już w XVIII. wieku o pewnych środkach zapobiegawczych. Nie mogąc jeszcze uchronić zdrowych od zarażenia się wydalano ich w lasy jako najmniej dostępne dla epidemji, gdzie zresztą musieli przebywać conajmniej przez 6 niedziel.

Przepisy zajmowały się też szczegółowo środkami ratowniczemi. Przepis ten wypracowany przez Antoniego Dzieduszyckiego był wielkim postępem w ówczesnej higjenie i może być uważany za **protoplastę dzisiejszych przepisów sanitarnych.** Felczerzy, którzy naówczas pełnili mniej więcej tę samą rolę jaką dzisiaj urzędnicy sanitarni, składali długie raporty, opisywali przebieg choroby, wyniki akcji przeciwepidemicznej itd.

Oczywiście, że wszystkie te środki ostrożności były tylko półśrodkami, gdyż medycyna jeszcze nie poczyniła dostatecznych postępów aby móc zaradzić złemu bardziej celowo. W każdym razie uczyniono już duży postęp w tym kierunku.

Jeszcze lat temu kilkadziesiąt, w połowie XIX. wieku zarazy szerzyły się niczem nie ograniczane w środkowej Europie.

Słynną była fala zarazy na kresach wschodnich w początkach XIX. wieku. Kijów, naówczas stolica władz rosyjskich został wprawdzie odosobniony od reszty świata, ale też ludzie pozbawieni pomocy umierali jak muchy. Nawet generał gubernator tych prowincji hr. Wołkoński uciekł z miasta, a ludzie zamożniejsi zamykali się w domach, nie dopuszczając nikogo do siebie i nosząc na twarzy maski które miały im pomóc. Dopiero medycyna współczesna rozwijająca się według nowych zasad od 50 lat — umie zaradzić na epidemje i umie poznać ich źródła.

K. G.

KRONIKA

LUTY 18 Środa

Dziś: Popielec, Symeona
Jutro: Konrada pust. w.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.10 do 6.50.

Popielec.

Kraków, 18 lutego.

W dniu dzisiejszym przypada uroczystość kościelna, zwana Popielcem. Od dnia dzisiejszego zaczyna się w Kościele Katolickim okres Wielkiego Postu, który potrwa do Wielkiej Nocy.

Wprost z okresu zabawy i wesela, z okresu t. zw. karnawału, wchodzimy w okres pokuty i rozważania nad znikomością doczesnego świata. W normalnych (bo tak przyzwyczailiśmy się określać czasy pokojowe) czasach dzień ten posiada swoistą wymowę. Boć przecież każdy, bodaj najuboższy, miał w karnawale swoje wesołe dni, swój „tłusty czwartek“ i swoje „ostatki“ to też z większą skruchą wyruszał do kościoła, aby dać sobie posypać głowę popiołem i wysłuchać sakramentalnych słów „z prochuś powstał i w proch się obrócisz!“

Dzisiaj dzień ten posiada raczej symboliczne znaczenie. Wojna przyzwyczaiła nas poniekąd do ciężkich czasów i cały nastrój pozbawiony jest nawet, a bodaj zwłaszcza w okresie karnawałowym tego wesela i radości co dawniej. Nie można bowiem było oddać się beztrosko zabawie, skoro dzień po dniu dochodzą nas wiadomości o zmaganiach całego świata w walce o przyszłość.

Mimo to jednak dzień ten powinien być poświęcony rozważaniom o znikomości doczesnego szczęścia i za taki też dzień uchodzi w Kościele Katolickim. Czy może być coś bardziej konkretnie ujmującego życie ludzkie, jak owe słowa „z prochuś powstał i w proch się obrócisz?? To, co dla używającego w pełni rozkoszy życia jest groźnem momentem i nawoływaniem do otrzeźwienia, to dla człowieka uczciwego jest tylko przypomnieniem o tem, co dzień każdy mu nasuwa na myśl.

Ale z dużą słusznością można powiedzieć, że niema na świecie nikogo, ktoby był bez grzechu, to też każdemu przyda się wglądnąć w swoją duszę i poszukać w niej zrozumienia dla innych wartości, niż tylko te, które może nam ofiarować życie doczesne.

Posypmy zatem głowy popiołem i zwróćmy myśli nasze ku sprawom wiecznym.....

Nowe rozporządzenie.

Kraków, 18 lutego. Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 12 lutego 1942 roku zawiera:

Rozporządzenie o ustaleniu ukraińskiego tekstu przepisów prawnych, wprowadzonych w okręgu Galicja

Trzecie postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 19 lutego 1940 r. o sadownictwie niemieckiem w Gen. Gub.

Drugie zarządzenie o utworzeniu Sądów Specjalnych w okręgu Galicja.

Zarządzenie Nr. 3 celem wprowadzenia karty pracy w Gen. Gub.

Pierwsze zarządzenie o uregulowaniu rozpiętości handlowych w obrocie handlowym artykułami gospodarstwa domowego ze szkła, ceramiki i porcelany.

Zarządzenie o wprowadzeniu zarządzenia o cenach za piwo warzone w Gen Gub. z dnia 7 października 1941 r. w okręgu Galicja.

Wprowadzenie karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 18 lutego. **Na podstawie § 2 ustawy 2 rozporządzenia o prowadzeniu karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 20 grudnia 1940 r. (Dz. rozp. GG. ", str. 377), Kierownik Głównego Wydziału Pracy w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa zarządził, że w gałęziach gospodarczych: 1) kamieni i gleb; 2) przemysłu, wyrobów drzewnych i snycerskich; 3) wyrobu instrumentów muzycznych i zabawek; 4) przemysłu artykułów żywnościowych i spożywczych; 5) przemysłu odzieżowego; 6) zaopatrzenia w wodę, gaz i elektryczność, zatrudnienie pracowników fizycznych i umysłowych (łącznie z terminatorami, praktykantami i wolontarjuszami), dla których istnieje obowiązek posiadania karty pracy, oraz przyjmowanie zatrudnienia przez nich, dozwolone jest od dnia 1 lutego 1942 r. tylko wtedy, gdy są w posiadaniu prawidłowo wystawionej karty pracy.**

Przepisy rozdziału III pierwszego postanowienia wykonawczego do rozporządzenia z dnia 20 grudnia 194 0r. o wprowadzeniu karty pracy z dnia 21 grudnia 1940 r. (Dz. Rozp. GG II, str. 577) mają od tej chwili zastosowanie do wymienionego grona osób.

O przynależności przedsiębiorstw do powyższych gałęzi gospodarczych udzielają informacyj w wypadkach wątpliwych Urzędy Pracy.

O wprowadzeniu karty pracy dla dalszych gałęzi gospodarczych wyjdzie osobne obwieszczenie. Zarządzenie niniejsze nie obowiązuje dla Okręgu Galicja.

Dzisiaj koncert Władysł. Wochniaka.

Kraków, 18 lutego. **Podczas półtorarocznej działalności orkiestry filharmonicznej Władysław Wochniak zdołał sobie wyrobić opinję skrzypka-wirtuoza wysokiej klasy.** Z tem większem zainteresowaniem oczekujemy jego koncertu, który odbędzie się **w sali Starego Teatru w dniu dzisiejszym, tj. we środę dnia 18 lutego o godz. 19.30,** gdyż będzie to pierwszy koncert skrzypcowy, organizowany na większą skalę, a pozatem program koncertu został tak zestawiony, że musi zająć każdego.

Obok klasycznych **utworów Händla i Bacha** oraz Mozarta, usłyszymy także kompozycje Dvoraka, Chopina, Bazziniego, Szymanowskiego i de Falli. Rozpiętość więc znaczna i dowodząca wszechstronności artysty. Znając Wochniaka z jego dawniejszych występów, można być pewnym, że jego występ środowy będzie stał na odpowiednim poziomie. Akompanjuje znana pianistka krakowska **Halina Eklerówna, która** cieszy opinja świetnej akompanjatorki, czego zresztą dowodzą jej liczne występy w tym charakterze.

Zeznania podatkowe.

Kraków, 18 lutego. **Wskutek zmiany sposobu i terminów pobierania przez władze skarbowe przedpłat (zaliczek) na poczet podatku dochodowego i obrotowego, wielu kupców nabrało przekonania, że w roku bieżącym nie są już obowiązani do złożenia formalnyhc zeznań podatkowych.**

Jest to pogląd najzupełniej błędny, gdyż opublikowane w Nr. 30 Gońca Krakowskiego z dnia 26 stycznia 1942 r. zarządzenie kierownika Wydziału Finansowego Gen. Gub. nakłada w praktyce **obowiązek złożenia zeznania za ubiegły rok operacyjny (1941) m. i. na wszystkich przedsiębiorców handlowych.**

Przypomnieć należy, że już wkrótce, bo **w dniu 1 marca b. r. upływa termin złożenia zeznań** w odniesieniu do wszystkich płatników (osób fizycznych), za wyjątkiem osób prawnych. Za przekroczenie terminu, jak również za niesumienne zeznania, przewidziane są rygory karno-skarbowe.

Członkowie Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej zasięgać mogą bezpłatnie informacyj w sprawach wypełnienia formularzy zeznań w Biurze K. K. K. przy ul. Wielopole 11, codziennie w godz. 9—1 i 5—7.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków,** 18 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Katarzyna Kobyła, Karolina Drobnica,** lat 40, robotnica; **Janina Zielińska,** urodzona w 1941 r.; **Antoni Więckowski,** lat 60, nadzorca; **Maltes Władysław,** lat 46 murarz, **Kiper Mateusz, Ciechanowicz Józefa,** lat 76, wdowa po urzędniku państwowym; **Buczek Olga,** lat 26, bez zawodu; **Ryńca Marjanna,** córka rolnika; **Łassowski Adam,** lat 36, kupiec; **Nelhen,** córka Janiny, urodzona w r. 1942; **Mąka Franciszek,** lat 58, służąca; **Dudek Stanisław,** lat 42, mechanik; **Bębenek Józef,** lat 77, robotnik; **Muszal Katarzyna,** lat 77, wdowa po murarzu; **Judt Karol,** lat 73; **Dreszcz Janina,** lat 50; **Roskosz Józef,** lat 67, profesor gimnazjalny; **Czernichowski,** lat 67, przemysłowiec, **Tabor Władysław,** lat 29, robotnik; **Reising Anna,** lat 81; **Dolas Wiktorja,** lat 64, służąca; **Papp Kazimiera,** lat 71, wdowa po aptekarzu; **Zgodzińska Julja,** lat 70; **Policzkiewicz Marjan,** lat 68 drukarz; **Boroń Arkadjusz,** urodzony w r. 1942; **Skwierawski Janusz,** urodzony w r. 1942; **Nowak Krystjan,** urodzony w r. 1942; **Marcinek Antoni,** lat 36, robotnik; **Golemo Józefa,** lat 61, wyrobnica; **Natkaniec Władysław,** lat 67, murarz; **Jentys Anna,** lat 77, wdowa po profesorze U. J.; **Chrząszczyńska Marja,** lat 71, wdowa po emerytowanym radcy sądowym.

(Y) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH NOCY DZISIEJSZEJ W KRAKOWIE:** Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Florjańska 15, tel. 100-41; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Senatorska 5, tel. 135-78; Rakowicka 12, tel. 114-08; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

STAN WODY WYNOSIŁ W DNIU 18 LUTEGO: na Wiśle w Krakowie 228, lód grubości 40 cm., temperatura minus 6, w Szczucinie 306, lód grubości 48 cm, temperatura minus 6, w Sandomierzu 269, lód grubości 39 cm, temperatura minus 7, w Zawichoście 369, lód grubości 37 cm. Na Dunajcu w Nowym Sączu 244, lód grubości 40, temperatura minus 5, na Sanie w Przemyślu 166, lód grubości 50 cm, temperatura minus 4.

Sylwetki artystów

Zbigniew Filus.

Kraków, 18 lutego.



Dobrze znany publiczności krakowskiej **Zbigniew Filus** jest wychowankiem krakowskiej miejskiej szkoły dramatycznej, którą ukończył w r. 1924, pracując pod okiem tak wybitnych znawców sztuki, jak ś. p. Karol Hubert Rostworowski, Józef Wiśniewski, Teofil Trzciński, Balicki, Bogucki, Błotnicki i w. in. W ówczesnym „roczniku“ szkoły, wśród pięciu zaledwie słuchaczy, którzy przeszli przez wszystkie **egzaminy, znalazł się** Bronisław Filus i to **na pierwszem miejscu.**

Ten pierwszy sukces stał się podstawą dalszych. Filus zostaje z miejsca zaangażowany do **teatru miejskiego w Krakowie,** gdzie przez trzy sezony pracował pod takimi reżyserami, jak Solski, Trzciński, a ostatnio Karbowski. Następnie przez dwa lata grał w teatrach prowincjonalnych, z której to wędrówki przyniósł spory dorobek aktorski o wielkiej skali możliwości aktorskich, występując w szeregu dramatów, komedyj itd.

Wielką próbą umiejętności Filusa były występy w radjo, w tym przedziwnym teatrze bez dekoracyj, świateł, kostjumów i szminki, gdzie wszystkie te akcesorja trzeba zastąpić jedynie barwą swego głosu. **W ciągu dziesięciu lat Bronisław Filus dał nam wspaniałą galerję typów.** On pierwszy w Krakowie udowodnił, że Moliere jest radjofoniczny, grając tytułową rolę w „Mieszczaninie-szlachcicu“. Osobno wspomnieć trzeba o jego **wybitnej znajomości gwar ludowych.** Zna on je w najsubtelniejszych odcieniach i potrafi je po mistrzowsku oddać.

Filus to nietylko aktor, ale i **autor wielu pięknych szkiców literackich, feljetonów, nowel** itd., które przepłynęły przez anteny radjowe. Swoją żywą działalnością artystyczną na terenie radja zwrócił na siebie Filus uwagę dyrekcji teatru miejskiego w Krakowie, która go ponownie zaangażowała w r. 1939. Występował on w „Japońskim rowerze“, „Łobzowianach“, „Marcowym Kawalerze“ itd., poczem wojna przerwała jego pracę.

Przezwyciężywszy liczne trudności, Zbigniew Filus powraca obecnie na scenę. Zobaczymy go w Starym Teatrze w komedji muzycznej „Don Juan mimowoli“, **w której zagra rolę tytułową**

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

o cenach najwyższych na jarzyny i owoce na targach tygodniowych w powiecie krakowskim za czas od 15 lutego do 20 lutego 1942 r.

Nazwa towaru	ceny w złotych od wytwórcy za 100 kg.	ceny w złotych od drobn. sprzed. za 1 kg.
Jarmuż	88.—	—.49
czosnek	125.—	1.65
karpiele	37.—	—.48
kalarepa	38.—	—.49
chrzan	103.—	1.34
marchew Frld.	50.—	—.65
pietruszka (100 wiązek)	70.—	—.91
pietruszka korzenia	49.—	—.64
pory	103.—	1.41
roszpunka	170.—	2.21
rzodkiew zimowa	28.—	—.36
bruksela	96.—	1.25
buraki bez liści	32.—	—.42
sałata głowiasta	43.—	—.55
seler bez liści	113.—	1.47
szpinak Frld.	90.—	1.17
kapusta biała	41.—	—.54
kapusta włoska	44.—	—.57
kapusta czerw.	47.—	—.61
cebula dojrzała	130.—	1.69
jabłka zimowe	170.—	2.10
orzechy włoskie	260.—	3.25

Powyższe ceny są maksymalne i nie wolno ich przekraczać. Powyższe ceny obowiązują wyłącznie po danym wyżej okresie czasu. Dla niemieckich i polskich sklepów obowiązuje zarządzenie o rozpiętości cen przy sprzedaży owoców świeżych, jarzyn itd. z dnia 31 lipca 1941 r.

Kraków, dnia 13 lutego 1942 r.

Der Kreishauptmann in Krakau-Stadt
Preisdezernat
Dr. Buchmüller.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.





Potrzebny teletechnik lub monter telefoniczny

do konserwacji centralek telefonicznych, na stałą posadę. Zgłoszenia pisemne do Elektrowni w Częstochowie S. A.

Wolne posady

SKUTECZNE PODANIA i tłumaczenia w jęz. niemieckim Przepisywanie FLORJAŃSKA 6

PRZYJMĘ kilka **STENOTYPISTEK** wyuczając pisania pod dyktandem niemieckim. Zgłoszenia od godz. 3—5 popoł. ul. Florjańska 6/4. 856k

MONTERA do silników wysokiego napięcia, oraz konserwacji maszyn, poszukuje „Ziarno“ S A. Kraków, Zabłocie 23. 2216

POSADĘ uzyskasz, wyuczywszy się zawodowo pisać na maszynie i powielać. „Wanda“ — Kraków Florjańska 39, oficyny 2295

FRYZJERKĘ przyjmę na dobrą, stałą posadę Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków. „Nr 2317“.

ZNANE Towarzystwo Ubezpieczeń, prowadzące wszystkie działy, poszukuje akwizytorów Kraków i prowincja. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2432“.

WYCHOWAWCZYNI zdrowa, pogodnego usposobienia, do czteroletniego chłopczyka i 20-miesięcznej dziewczynki poszukiwana od zaraz. — Pełne kwalifikacje (freblanka) i referencje wymagane. Zgłoszenia: Marja Grabowska Szewska 16, I p między 13 a 15. 4416

WYKWALIFIKOWANA służąca umiejąca gotować, znająca język niemiecki, poszukiwana. — Godz. 19—20 Sereno-Fenna 6/5 — Kraków. 4434

NA KIEROWNIKÓW KOPALŃ TORFU poszukujemy inżynierów wzgl. absolwentów Akademji Górniczej. Zgłoszenia do: „Torf Lubelski“ Lublin Karmelicka 2 790k

SŁUŻĄCA potrzebna od 1-go marca: — gotowanie, sprzątanie 3 pokoje, bez prania bez znoszenia węgla Kraków, Grodzka 40/2. 827k

FRYZJERKA lub fryzjer potrzebni natychmiast na dobrych warunkach Kraków. Długa 84 — „Józef“. 850k

PRAKTYKANTKI BIUROWEJ, piszącej biegle na maszynie po polsku i po niemiecku poszukuje zaraz. Zgłoszenia osobiste między 5—6 popołudniu. Kraków Adolf Hitler Platz 11 m. 10. 857k

POSZUKIWANE: praczki prasowaczki, dziewczyna inteligentna do znaczkowania i sortowania bielizny. — Pralnia „Słońce“. — Kraków, Kościuszki 19. 4476

DZIEWCZYNA lub kobieta: mycie, porządki, do jadłodajni — potrzebna, bez spania. Polecenia — świadectwa — „Par“ Kraków. AdolfHitler-Platz 46 „444“. 885k

NAUCZYCIELKA szkoły gospodarczej młoda, potrzebna. Praca jadłodajni. Znajomość kuchni, cukiernictwa. Odpisy świadectw. — „Par“ Kraków, AdolfHitler-Platz 46 „Gospodarstwo“. 886k

POTRZEBNA opiekunka do dziecka trzyletniego na wieś. — Odpisy świadectw warunki: Maciejewicz, Skała k. Ojcowa, Owczary. 2600

OPTYKA fachowca sumiennego poszukuje znana firma optyczna: „Józef Wiśniewski“ w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 61. 2642

SŁUŻĄCA potrzebna — do wszystkiego. Kraków, Rynek Kleparski 14, m. 5. 2624

FRYZJERKĘ przyjmę, gwarancja Kraków, Topolowa 17, m. 2. 2060

PRZYJMĘ ucznia do nauki stolarskiej. Kraków-Podgórze, — Tarnowskiego 14 2649

Posad poszukują

KUCHARZ, siła pierwszorzędna, bez nałogów, pracowity, uczciwy zmieni posadę w Krakowie Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 2365“.

BUCHALTER Polak rutynowany organizator — biura, dobra prezencja, poszukuje zajęcia zaraz. Oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2640“

RUTYNOWANY organizator biura, dokładna znajomość księgowości, bankowości, dobra prezencja, przyjmie posadę. Goniec Krakowski Kraków „Nr 2641“

UCZCIWA, znająca się na kuchni, — szuka pracy w polskim domu. od 1 marca Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 4121“.

MAM maturę, dwuletnią praktykę apteczną, poszukuję posady jako pomocnica farmacji. — Biecz k Gorlic, „Dla Janki“. 661k

FORNAL z dwiema posyłkami, poszukuje posady na ordynarję od 1 kwietnia. — Pieczonka Ostrów Szlachecki, p. Bogucice. 662k

ZNAJĄC niemiecki, francuski, angielski, szukam posady. Zygmunt Hoffmann, Toporzysko 248, p. Bystra. pow. Nowy Targ 664k

ROLNIK kawaler, 3-letnia szkoła rolnicza, mający także wykształcenie wodno melioracyjne, znający się na gospodarstwie rybnem, przyjmie posadę w majątku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Mielec 897k

GORZELNIK-ROLNIK długoletnia praktyka, zmieni posadę na gorzelnika. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Mielec. 896k

INTELIGENTNA młoda panienka poszukuje praktyki do sklepu lub cukierni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2629“.

Kupno nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI wszelkiego rodzaju kupuje zawsze Biuro „INFORMATOR“, — Kraków, Pijarska 19. Gotówka natychmiast. 103k

PENSJONAT willę w Krynicy, Zakopanem kupię bez pośredników. Zgłoszenia: „59“ — „Par“, Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 884k

1,500.000 ZŁ. KAMIENICĘ lub im. objekt **KUPIMY** Oferty B/H.

ER-KA-ES KRAKÓW, LIBROWSZCZYZNA 6 Tel. 128-41

Tylko w Krakowie. Godz urz. 10—13 i 15—17. 877k

PARCELĘ okolica Dębniki, Zakrzówek wprost od właściciela do 20 tys. kupię. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2620“.

Sprzedaż nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI mieszkalne, przemysłowe, rolne — duży wybór! — Sprzedaje: „INFORMATOR“ — Kraków Pijarska 19 9895k

PARCELĘ południowa, budowlaną 228 sążni — 18.000. Swoszowice, sprzeda „Transakcja“, — Kraków, Szewska 7, parter. 2350

PARCELĘ mórg — 35 m. frontu, asfalt, koło Wojnicza. — sprzedam Mieczysław Wilkosz, Kraków, Jadwigi Łobzowa 11. 2542

KAMIENICĘ narożnikową dwupiętrową 175 000, kamienicę, centrum Krakowa — sprzeda **BIURO POŚREDNICTWA** Kraków. Grodzka 49. pierwsze piętro. 3365

ZAKOPANE Kilka superluksusowych will bardzo tanio sprzedam natychmiast. Kraków, Żuławskiego 8a/12. 3255

PARCELA, boczna Kazimierza Wielkiego — budowlana, zatwierdzona, okazja: Biuro „Własna Strzecha, — Kraków. AdolfHitler-Platz 10, telefon 104-31. 4310

ZAMIENIĘ na majątek leśny — ośrodek 64-morgowy, zabudowania, mieszkalne, gospodarcze, dwumorgowy sad przepiękne położenie Zgłoszenia „INFORMATOR“ Kraków, Pijarska 19. 898k

PARCELĘ 220 sążniową. z dwoma domami, 135.000, Kazim. Wielk., sprzeda: Kraków, **MIKOŁAJSKA** 11/3. — tel 119-92. 3360

PARCELĘ 240 sążniową, 14 m. frontu, 42 000, Juljusza Lea — sprzeda: Kraków, **MIKOŁAJSKA** 11/3, tel. 119-92. 3359

Kupno

BREZENT każdą ilość kupuję. Kraków Norwida 11 Biuro 1797

POTRZEBUJEMY wszelkiej **GARDEROBY**, maszyn „Singera“, fotoaparatów, patefonów, płyt, obrazów, **KRYSZTAŁÓW**, porcelany, srebra: „CENTROKOMIS“ — Kraków, Grodzka 9. 792k

ZEGARKI kupię. Kraków. Stradom 10 **ZEGARMISTRZ**. 2520

BATERJA piec gazowy do łazienki automatyczny wzgl. półautomatyczny, nowy albo używany. kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 875k“.

SŁOWNIK niemiecko-polski, wyczerpujący, — najnowszego wydania, kupię. — Kraków, Florjańska 16/4. 883k

KUPIĘ lipowe deski suche. Oferty: Firma „Emzet“ Marja Ziętkiewicz, Nowy Sącz, Główna 66/I. 890k

KUPIĘ dwie wędki, klejonki, wraz z kołowrotkami. Zgłoszenia: Krynica, Firma Adam. 894k

ZNACZKI pocztowe kupuję, płacę najwięcej. Okoniewski, Rzeszów, Hetmańska 7/54. 895k

KUPIĘ książki antykwaryczne, religijne, świeckie. Księgarnia, Mikołajska 3, Kraków. 2427

FILATELIŚCI mogą znaczki dobrze sprzedać lub kupić pod adresem: Borowiec — Kraków, Grodzka 1. 2827

OBRAZY kupno, sprzedaż, **FACHOWA BEZPŁATNA** ocena: Kraków, Łobzowska 6. — Salon obrazów 3252

URZĄDZENIE dużej kawiarni kupię lub wydzierżawię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3373“

DYWAN perski kupię Goniec Krak., Kraków „Nr 4395“.

MASZYNĘ do pisania (walizkową) kupię. Goniec Krak., Kraków „Nr 4396“

PATEFON walizkowy, płyty kupię. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4424“.

KUPIĘ używany aparat kinowy, oświetlany karbidem. Podać cenę. Oferty: Michniewski, poczta Czchów, powiat Brzesko 4078

KUPIĘ gablotkę szklaną, stoły kawiarniane z krzesłami, patefon z adapterem. Kraków, Florjańska 57, Kapelczak sklep. 2637

KUPIĘ nowoczesną jadalnię w dobrym stanie Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2650“.

KUPIĘ łóżko z materacami, tapczan, szafę stół, krzesła, dobrym stanie, niezapluskwione. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2656“.

„3 krople“ wybielają i udelikatniają ręce. Zapobiegają odmrożeniu i spierzchnięciu skóry. **Do nabycia w drogerjach i perfumerjach.**

Kit szklarski Fabryka **K. DUDZIK** Kraków — Sławkowska 6

GARDEROBĘ używaną, oraz wszelką bieliznę kupuję Kraków, Dietla 19, mieszkanie 17, prawa oficyna. 4446

MASZYNĘ do szycia, chętnie „Singera“ — kupię. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4425“.

POTRZEBUJEMY WSZELKIEJ garderoby, **DYWANÓW**, kilimów, narzut, pościeli, bielizny: CENTROKOMIS, Kraków, Grodzka 9. 791k

MARKI pocztowe, pojedyncze, zbiory, komplety, Polska, Europa — po najwyższych cenach kupuje: Kraków, Sukiennice 54. 1487

OBRAZY, DYWANY, MEBLE (stylowe) oraz antyki, zakupuje — Salon Kraków, **FLORJAŃSKA 8** 793k

PATEFONOWYCH werków elektrycznych każdą ilość kupię. Kraków, Florjańska 15/4. 795k

PŁYT GRAMOFONOWYCH zużytych każdą ilość zakupimy. Oferty z cenami: Ruszkowski, Warszawa, Krakowskie 17. 193g

ZNACZKI POCZTOWE wszelkiego rodzaju kupujemy stale Cennik zakupów obiegowych Gubernatorstwa bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 473k

NAJKORZYSTNIEJ sprzedacie **WSZYSTKO** w „CENTROKOMISIE“. Kraków. Grodzka 9 700k

PORCELANOWE serwisy i kryształy kupuję. — Kraków, Dietla 44, podworzec — sklep nr. 9. 876k

MIKROSKOP używany, części optyczne i mechaniczne kupię prywatnie. Warszawa. Zamienieckа 18, m 1. — Smagło Czesław. 901k

OBRAZY: Axentowicza, Wojciecha Kossaka, Karpińskiego, Wyczółkowskiego sprzeda okazyjnie Sklep **KOMISOWY**, — Kraków, pl. **DOMINIKAŃSKI 4.** 2965

BIELIZNĘ, KOŁDRĘ jedwabną, mało używaną sprzedam tanio: Kraków, Smoleńsk 16/1a, 12—1, 4—5 2038

PATEFON elektryczny nowoczesnej pięknej szafce orzechowej wbudowany wzmacniacz, — głośnikiem. sprzedam Kraków, Florjańska 15/4. 794k

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. Telefon 102-44 2854

KILIMY, DYWANY oraz naprawa tychże: — Skład fachowy, Kraków, Długa 23. 2835

PIANINA, FORTEPIANY tanio poleca Świątek. — Kraków, **STAROWIŚLNA** 12. 2497

OBRAZY najlepszych artystów polskich: — **WAWRZECKI**, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno 3610

MASZYNĘ damską do szycia sprzedam. Kraków, św. Jana 3 mieszkanie 8, III. p. 3662

FUTRO męskie, lisa białego sprzedam. — Kraków, św. Jana 3, mieszkanie 8, III p. 3949

KAPCE. obuwie — zamówienia z dostarczonego materjału: Artystyczna Wytwórnia Obuwia „Julta“, — Kraków, Jasna 8, I piętro 4369

„SINGERA“ maszynę do szycia pierwszorzędną, sprzedam. — Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 4423

PIANINO pancerne prawie nowe, sprzedam. Kraków. Zwierzyniecka 9, m. 1. 4426

PIEC żelazny angielski 2 płomienny — sprzedam. Kraków, Szlak 13 — mieszkanie 20, między 2—4. 4473

Podatkowe sprawy odwołania, zażalenia, obliczanie wymiaru, rozłożenia na raty, załatwia Firma Teriecka, Kraków, Florjańska 55, tel. 180-25.

Szczotkarze Nożyce stołowe i sztosowe wyrabia stale Zakład Nożowniczy **MYSZKOWSKI** Kraków, Dietla 46.

TAPCZANY, SYPIALNIE JADALNIE, GABINETY poleca: Wytwórnia Mebli, Kraków Estery 12 (przecznica Miodowej) Ceny bardzo przystępne 9937k

MEBLE, sypialnie, szafy trójdzielne, tapczany i różne meble do sprzedania Kraków. Starowiślna 44. stolarnia. 226k

6.000 FILATELISTÓW otrzymuje stale, bezpłatnie miesięczne listy okazji. Podawajcie adresy. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116 376k

TRENCZ DAMSKI, pierwszorzędny, wielkość średnia, oraz **WIATRÓWKĘ** całkiem nową, wielkość średnia, sprzedam Kraków, Olsza — Chrobrego 3. 4559

OBRAZY, DYWANY, MEBLE poleca Salon, — Kraków, **FLORJAŃSKA** 8 699k

MEBLE biurowe poleca. **STEFAN IGLICKI**, — Kraków, Sławkowska 10. 701k

KALENDARZE kieszonkowe, polskie — duży wybór, poleca Skład papieru Barnyczowa, Kraków. Basztowa 18 799k

MASZYNA z polsko niemieckiem pismem do sprzedania. Kraków, Florjańska 6/4. 855k

OKAZYJNIE SPRZEDAJEMY wszelką **GARDEROBĘ**, patefony, płyty, fotoaparaty, porcelanę, — kryształy, obrazy praktyczne podarki: — „CENTROKOMIS“ — Kraków, Grodzka 9. 3150

Sprzedaż

PIECYK żelazny i gazowy sprzedam. Kraków, Stradom 7/8 4273

OKAZJA! Sprzedam garnitur czarny prawie nowy na średniego. Kraków, Dietla 19/17. 4445



Auto ciężarowe

4—5 tonowe w dobrym stanie kupimy natychmiast.

Zgłoszenia: „HELIA“ Fabryka Czekolady — Kraków XXII, ul. Kolejowa 12, Tel. 187-70

SMOKING prawie nowy — sprzedam, Kraków, Zwierzyniecka 8/13. 2545

OKAZYJNIE sprzedam obraz Wojciecha Kossaka, Lubicz 30, m 4, do 12. 2579

LAMPY elektryczne, kuchenka gazowa, do sprzedania — Kraków, Dietla 63/4, 13—15, 19—20. 2644

ŁÓŻECZKA dwa dziecięce białe z drzewa sprzedam. Kraków, — Dietla 83, oficyna, II. p. 18 m. 2630

UBRANIE LESZCZKOWSKIE granatowe gatunek najlepszy wzrost średni oraz **UBRANIE** bielskie czarne sprzedam. Kraków, Olsza, Chrobrego 3. 4560

SYPIALNIĘ jadalnię, gabinet tapczany, szafy, sprzeda: Magazyn Mebli Kraków, Kopernika 8. 2596

UŻYWANĄ garderobę, bieliznę, obuwie, — sprzedaje, kupuje Sklep. Kraków — Długa 32. 2679

WAGA UCHYLNA sklepowa, nowa, 15 kg., marki Caudr, do sprzedania: „Elektro dynamo“, Kraków, Dunajewskiego 55. 2851

CHROMO-NIKIELINĘ drut oporowy — średn. 0,8 mm — sprzeda Biuro — „Centrala“ Kraków, Florjańska 24/II. 2681

OKAZJA! Sprzedam worki papierowe, pięciokrotne z cukru 50 kg. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 935“ 899k

PALTO kurtkę męską — sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3349

MASZYNĘ do szycia krytą Singera sprzedam. Kraków, Zamenhofa 8/2. 4454

UBRANIE męskie prawie nowe, do sprzedania. — Codziennie od 13—19, Kraków, św. Teresy 10/6. 4447

MASZYNA do pisania marki „Kappel“, w dobrym stanie, zaraz do sprzedania Jarema Wolbrom, młyn Grobla, — telefon 31. 4430

KUCHENKA gazowa dwupalnikowa w dobrym stanie do sprzedania. Wiadom.: Biuro Hupczyc — Kraków, Jagiellońska 7. 3884

MATERJAŁ granatowy — na płaszcz damski — sprzedam. Wiadomość: Biuro Hupczyc, Kraków, — Jagiellońska 7 3885

FUTRO męskie nutriety, oraz kołnierz bobrowy z klapami sprzedam. Kraków, Grodzka 47, pralnia. 3933

KAPA na 2 łóżka do sprzedania. Kraków. Dietla 63/4, 13—15. 19—20. 2645

FUTRO damskie ocelоty nowe do sprzedania. Kraków, Dajwór 4/23 3934

PŁASZCZYK i sukienki — 8 lat, patefon, do sprzedania. Kraków, Rynek Kleparski 14, m 5. 2623

2 UBRANIA męskie z bielskiego mat. w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14/7. 2628

FORTEPIAN krótki w pierwszorzędnym stanie — sprzedam okazyjnie. Kraków, — Długa 11, Firma Zdebska, między 6—7. 2633

PŁASZCZ męski zimowy — sprzedam, wzrost średni. Kraków — Długa 27/18, ofic. Oglądać godz 18 do 19. 2636

FUTRO męskie, ubranie narciarskie, do sprzedania. Kraków, Dietla 63/4, 13—15, 19—20. 2646

ELEKTRO-FATEFON, luksusowa szafa, wzmacniacz wbudowany, **SZAFIROWA IGŁA** „Telefunken“ — sprzedam. Kraków, Długa 7, m 6, 3—6 godz. 4009

DO SPRZEDANIA waga automatyczna. Zgłoszenia między pierwszą a czwartą, Kraków, św. Krzyża 11/6. 882k

UBRANIE męskie ciemne w dobrym stanie — do sprzedania. — Kraków, św. Filipa 7, m. 5. 887k

SINGERA maszynę do szycia krytą, ładną tanio sprzedam. Kraków. Sławkowska 4/4. 59?k

PIANINO zagraniczne, pancerne, krzyżowe, piękny ton, sprzedam zmawcy. — Siemiradzkiego 17 m. 1. 892k

We LWOWIE do sprzedania kilka **DYWANÓW PERSKICH** i **OBRAZÓW** malarzy polskich — Informacje: Lwów, Friedrichów 2, m. 8. 893k

MASZYNY wyrobu cegły cementowej. Pierwszorzędna konstrukcja, dostarczają — Polskie Zakłady „Elchaza“ Warszawa — Marszałkowska 97A. 902k

BUTY cholewy męskie, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3348

PATEFON szafkowy, dwusprężynowy z płytami, sprzedam. Kraków, u św. Sebastjana 16/28, ofic. II. p. ganek 4404

UBRANIE przedwojenne, — pierwszorzędne — płaszcz męski — sprzedam. Kraków. Dietla 45/1, I. piętro. 4489

ŚRUBY do drzewa z nakrętkami, różne wymiary, 20 000 sztuk, sprzeda — Herzog, Kraków, św. Marka 21. 2765

Matrymonjalne

UCZONY GRAFOLOG ocena człowieka. Kraków, Florjańska 3. 4328

ROZWÓDKA nie z własnej winy, lat 50, wzrost średni, sympatyczna, oszczędna, gospodarna, wyższe wykształcenie pragnie poznać mężczyznę w celu matrymonjalnym Zgłoszenia pod „Nr 788k“ Radom — Dziennik Radomski 788k

KAWALER lat 52, nawiąże korespondencję z kobietą materjalnie niezależną — cel matrymonjalny. Skawina, — Samborek 92 — Pajdo. 2585

FRYZJER średni wiek, wdowiec, szuka towarzyszki życia, cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Rzeszów pod „Fryzjer“. 888k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI Kraków, Wielopole 5/5. 4295

POKÓJ tylko dla przejezdnych obok dworca: Kraków, Kurniki 3 m. 7. 3139

NOCLEGI ogrzane Kraków, Długa 26/3. 2704

NOCLEGI Kraków, Poselska 16, m. 2. 2896

NOCLEGI czyste: Kraków, Starowiślna 52/10 3122

NOCLEGI ogrzane solidnym: Kraków, Zielona 25/1. 3125

NOCLEGI Kraków, Gołębia 16/9. 3126

NOCLEGI: Kraków, Starowiślna 37/4. 3127

NOCLEGI: Kraków, Szewska 7/7. 3138

NOCLEGI Kraków, Lubicz 19/5. 3444

NOCLEGI niekrępujące: Kraków, św. Gertrudy 27, m 5 3755

NOCLEGI Kraków, Starowiślna 52/13. 377?

NOCLEGI: śródmieście, Kraków. Asnyka 5 — Kowalska. 3773

NOCLEGI wygodne. Kraków, Florjańska 3/8. 4164

NOCLEGI niekrępujące: Kraków, Wielopole 13/4. 1 piętro front 3124

NOCLEGI solidnym: Kraków. Krowoderska 55/1. 4298

NOCLEGI: Kraków, Szewska 7/8. 4379

NOCLEGI CZYSTE — WYGODNE, ogrzane: Kraków, Jagiellońska 7a/22, I p. 4385

NOCLEGI niekrępujące: Kraków, Zwierzyniecka 4/38. 4378

DO wspólnego mieszkania przyjmę 2 Panów. Kraków. Lenartowicza 14/53. 2672

Lokali poszukują

POKOJU UMEBLOWANEGO poszukuję. Własny opał. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3361“

POKÓJ bez mebli (komfort) z użyciem kuchni, poszukiwany. — „FIDUCIA“ Kraków — Florjańska 15 — „Solidna“. 4077

Nauka i wychowanie

LEKCJE fortepianu wszystkich stopni. — Czesława Wilczyńska. Kraków — AdolfHitler-Platz 37, m. 6. 2786

WPISY na „Prywatne Kursy Kroju, — Szycia“ Kraków Konarskiego 32, odbywają się — tamże pracownia krawiecka „Strój“ 2894

PROFESOR germanista udzieli lekcji za mieszkanie, ewent. śniadania. Zgłoszenia: „Profesor“ — Kraków Krakowska 37/7. 2622

Szkło kapowe przyjmujemy zamówienia. — Artykuły Szklane Kraków, św. Sebastjana 23. 751k

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. „STEF“ Kraków, Szpitalna 20 2829

MASZYNOPISMO indywidualnie — nowoczesną metodą: — Kraków. **GRODZKA 27.** 3271

Różne

Podania Florjańska 55.

SZCZUROWSKI KASY OTWIERA Kraków, Fałata 14. telefon 189 61 3345

CAŁY DZIEŃ NATYCHMIAST podania, tłumaczenia, przepisywania. „Wanda“, Kraków, Florjańska 39, oficyny. 2294

JASNOWIDZ przepowiada, poradzi wszelkich wydarzeniach — przyjmuje 10—6 Kraków, Adolf Hitler-Platz 46/5, III. piętro. 2663

ZAKŁAD krawiecki Cieślaka przyjmuje wszelkie reperacje ubrań oraz przeróbki po cenach przystępnych. — Kraków, Pl. W. W. Świętych 11 2830

OBIADY smaczne, duże — **TANIE**. Kraków. Miodowa 13 3066

FUTRA wykonuje i odnawia szybko i solidnie Pracownia Kuśnierska **ANTONIEGO MARCZYKIEWICZA**, Kraków, Starowiślna 83 (sklep) 3259

HANDEL hurtowo-detaliczny poszukuje spólnicz z kapitałem od 4 tysięcy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 818k“.

PODANIA KONC. BIURO Kraków, Basztowa 10/2

FOTOGRAFJE legitymacyjne na **POCZEKANIU**, artystyczne portrety, prace amatorskie solidnie, tanio Zakład Fotograf. i Nowoczesnej, — Kraków Stradomska 7 8201

PRZEWOZY TOWARÓW, PRZEPROWADZKI wagony zbiorowe do Warszawy: — Biuro Spedycyjne A Bieńkowski, — Kraków AdolfHitler Platz 46, telefon 172 12. 399k

ROZWODY konsystorskie, — zgodne, niezgodne prowadzi informuje — Obrońca Konsystorski — mgr. praw Stasiakiewicz Warszawa Złota 32 544k

SUKNIE wełniane, kostjumy, płaszcze wykonuje Mieczysław Cholewka — Kraków, Sławkowska 30. 2627

PINCZER żółty, gładkowłosy do oddzerania Kraków, Jasna 10 m. 4. 2621

UNIEWAŻNIA się zgubione potwierdzenie zgłoszenia przemysłu na prowadzenie sklepu Kółka Rolniczego w Zawadzie, wydane — przez starostwo w Nowym Sączu w 1931 r. 889k

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, zaświadczenie — gminy w języku niemieckim legitymację Spółdz. Rol. Handl. w Busku. Jan Ściół Rosaje, gmina Pacanów. 9?9k

KONCESJONOWANY Zakład **NOŻOWNICZO-**szlifierski, Kraków, **GRODZKA** 4, ostrzy nożyczki brzytwy, maszynki do włosów i mięsa. 4309

METRYK łacińskich wierzytelne tłumacze dla Władz niemieckich wydaje prof. Wilusz, — przysięgły tłumacz sądowy. — Kraków, Pędzichów 25/22 2674

WARSZAWA Pensjonat, — Moniuszki 7, m 3 — pokojach bieżąca woda. 777k

Długoletni Zakład **NOŻOWNICZO-SZLIFIERSKI** Stanisława **ŚLIWICKIEGO**, przeniesiony z ul św. Idziego na ul. Miodowa 2. Wykonanie nadal solidne Telefon 146-04. 782k

SKRADZIONA razem z portfelem Kennkartę na nazwisko Tadeusz Borkowski, Kraków, unieważniam 2709

POGOTOWIE elektryczne dla światła i motorów tel 116-55. Kraków, św. Jana 13 2710

PODANIA!!! MAJEWSKI, — Kraków, Wszystkich Świętych 5. 55?k

„RYTM“ architektura wnętrz, **GRAFIKA, REKLAMA**, wystawy, szyldy, wywieszki: Kraków, Warszawska 7. 601k

PRZEWOZY mebli, węgla, materjałów budowlanych, wszelkich innych wykonuje Przedsiębiorstwo Przewozowe, Synowiec, Kraków Długosza 12/16 — telefon 186-10

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Ubezpieczalni. Marja Popiołek, Kraków Zielona 12.

UNIEWAŻNIAM zagubiony Ausweis, wydany przez Krakauer Fleischwaren brik Krakau, Schlachthof, na nazwisko Pieniążek Marja. 2635

Do Stanisławowa ładuje się wóz zbiorowy. Ładunki zgłaszać na telefon 10159 903k

Poszukiwany KARMELARZ-CUKIERNIK obznajomiony z Vacuum i maszynami do wyrobu karmelków nadziewanych itp. Reflektuje się tylko na dobrego fachowca. Warunki i odpisy świadectw do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 879k“

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 205-11.